

Słowo od Redaktorów Tematycznych

Kolejny monograficzny tom „Studia de Cultura” został poświęcony problematyce cyberkulturowej w trzeciej dekadzie XXI wieku. Przedmiotem analiz w mniejszym stopniu jest tu więc „archeologia” czy „historia” samego zjawiska, lecz raczej jego bardzo współczesne emanacje, rozpoznania, strategie badania, praktyki instytucjonalne oraz regulacje prawne. Trajektorie rozwoju cyberkultury, aż do jej obecnej postaci, ujawniają się bardzo wyraziście, to znaczy w formach produktów kulturowych, w działaniach komunikacyjnych i artystycznych w przestrzeniach VR, AR, MR, w estetyce i logice cyfrowych repozytoriów wiedzy, w info-estetyce interfejsów technologicznych i kulturowych, w efektach wykorzystania wiedzy cyberpsychologicznej oraz informatycznej i technologii cyfrowej w projektowaniu rozwiązań z zakresu *user experience*, z zastosowaniem sztucznej inteligencji czy internetu rzeczy.

Nie ulega zatem wątpliwości, że technologia cyfrowa jest wciąż coraz bliższa przeciętnemu człowiekowi, także w sensie dosłownym – to jest w kontekście materialnego ucieleśnienia jej rozwiązań, jak ma to miejsce w interfejsach człowiek – komputer czy w innych formach medycznej lub artystycznej cyborgizacji człowieka. Nie jest ona już więc tylko ekstensją zmysłów i procesów poznawczych człowieka oraz jego ciała, jak chciał Marshall McLuhan jeszcze w połowie ubiegłego wieku, lecz w sposób zasadniczy i istotny wpływa na naszą tożsamość, autonomię, osobowość, komunikację społeczną, interakcje międzyludzkie, charakter pracy, formy odpoczynku, funkcjonowanie ludzkiego organizmu na poziomie biologicznym, fizjologicznym czy psychologicznym.

Technologia cyfrowa nowej generacji determinuje także zasadniczo funkcjonowanie tak zwanego ciała społecznego, jego podmiotów, obiektów, infrastruktury, co jest z kolei przedmiotem zainteresowania prawników, politologów, socjologów czy antropologów.

Relacje między człowiekiem a cyberkulturą 3.0 wymagają więc postawienia nowych pytań ontologicznych (o naturę człowieka), etycznych (o granice odpowiedzialności) czy prawniczych (o konieczność dostosowania istniejących rozwiązań legislacyjnych do nowych wyzwań kulturowych). Niektóre z tych zagadnień są rozwijane na gruncie badań kulturoznawczych i filozoficznych w ramach studiów trans- i posthumanistycznych. Wiele wciąż wymaga jednak dalszych badań oraz nieustannego poszukiwania coraz bardziej adekwatnych rozwiązań.

Cyberkultura 3.0 jawi się – także w świetle artykułów i rozpraw zamieszczonych w tym tomie – jako fenomen złożony, *in statu nascendi*, wymagający wciąż nowych rozpoznań inter- i transdyscyplinarnych, wytężonej refleksji i uważności badawczej, współpracy różnych środowisk praktyków i teoretyków mediów oraz badaczy, wytwórców i konsumentów kultury medialnej. Wśród praktyków ściśle związanych z cyberkulturą należy z pewnością wymienić: specjalistów – informatyków od nowych cyfrowych technologii, artystów sztuki cyfrowej, edukatorów w zakresie cyberkultury i kompetencji cyfrowych nowej generacji, animatorów

cyberkultury w środowiskach online i offline, specjalistów w zakresie prawa nowych mediów.

Granice między teorią a praktyką w ramach cyberkultury 3.0 są bardzo często niezwykle trudne do precyzyjnego rozdzielenia. Raczej praktyki cyberkulturowe prowadzą do wytworzenia nowej metawiedzy, zaś badacze związani z różnymi dyscyplinami (np. ze sztuką nowych mediów, z kulturoznawstwem medialnym, naukami prawniczymi, pedagogiką medialną i cyberpsychologią) są jednocześnie praktykami lub nawet wytwórcami cyberkultury oraz – jako aktorzy społeczni – obiektami jej wieloaspektowych oddziaływań.

Cyberkultura 3.0, łączona z nowym paradygmatem badań kulturowych oraz praktycznych strategii „konstruowania” obiektów kultury, remiksem i recyklingiem kulturowym, dystopią nauki, technologii i sztuki nowej generacji mediów cyfrowych – wymyka się jednoznacznym, statycznym i monodyscyplinarnym studiom i ujęciom badawczym.

Tę ponowoczesną, rizomatyczną, transdyscyplinarną naturę oddają – przynajmniej w pewnym zakresie – teksty naukowe zamieszczone w niniejszym tomie. Otwierają go refleksje dotyczące edukacji medialnej oraz kształtowania nowych cyfrowych kompetencji w odniesieniu do takich wyzwań cywilizacyjnych jak zagrożenia hybrydowe, postprawda oraz obecność fake newsów w przestrzeniach medialnych i publicznych. Efektywną realizację tych działań muszą zapewnić nie tylko specjaliści w zakresie edukacji, ale także nowe rozwiązania instytucjonalne oraz nowe narzędzia służące tym działaniom. Tym właśnie zagadnieniom poświęcono kolejno artykuły: Agnieszki Ogonowskiej: *Od intrygi i spisku do zagrożeń hybrydowych. Nowe kompetencje i edukacja medialna w cyberkulturze 3.0*, Daniela Sołtysiaka: *Laboratoria edukacji medialnej w Polsce*, oraz Przemysława Chmieleckiego: *University in face of AI – an introduction to the analysis*. W kontekście nowych wyzwań związanych z cyberkulturą 3.0 pojawiają się pytania o naturę człowieka, o czym traktuje artykuł Mariusza Huberta Kupniewskiego: *Robo sapiens: Nowy Obcy czy kolejny krok w ewolucji człowieka?*. Z kolei Magdalena Sawczuk charakteryzuje przemiany instytucjonalne i komunikacyjne w odniesieniu do muzeów oraz mediów społecznościowych w artykule *Viral challenges as a new form of museums' activity in social media*.

Kulturze w przestrzeni cybernetycznej towarzyszy w tle prawo, dążąc do uregulowania całej złożoności i rzeczywistej niedookreśloności pojęć wchodzących w jej zakres. To najczęściej szeroko ujmowany zbiór różnego rodzaju przedmiotów i zjawisk o przedrostku „cyber-”, które z jednej strony nie poddają się łatwemu zdefiniowaniu, ustrukturyzowaniu i naukowemu ujęciu z wykorzystaniem reguł semiotycznych, z drugiej zaś wymagają ukształtowania i opisania odrębnego słownictwa, które w ujęciu prawnym będzie mieć predykat normatywności. Kolejnym aspektem ograniczeń dla „ujęcia w ramy prawne” poza niełatwą ze swej istoty naturą cyberkultury jest paneuropejskie dążenie do otwierania danych i zmniejszania ograniczeń prawnych w wykorzystywaniu informacji sektora publicznego. Współczesne prawo kultury kładzie nacisk na tworzenie możliwości interakcji i współpracy, co wynika ze zmiany zachowań społecznych, w których dochodzi nie tylko do dzielenia się swoimi emocjami czy faktami z życia, ale także efektami pracy (nie tylko twórczej).

Dzięki technologii stała się możliwa współpraca, wymiana informacji i danych. Zapewnienie dostępu do dóbr kultury w ramach koncepcji otwartych danych i ponownego wykorzystywania informacji sektora publicznego jest jednocześnie spójne z ustawą zasadniczą, w której gwarantowany jest równy dostęp do dóbr kultury, a wskazane ramy regulacyjne stanowią jego istotne wzmocnienie. Otwieranie danych rozwija się od lat i wywodzi przede wszystkim z koncepcji otwartego rządu (ang. *open government*), który z kolei powiązany jest z innymi wolnymi / otwartymi ruchami, na przykład wolnej kultury czy oprogramowania. To także idea zmniejszania ograniczeń prawnych i zwiększania zasięgu *copyleft* w miejsce *copyright*. Rozwój nowych technologii, a w szczególności sztucznej inteligencji i koniecznych dla jej rozwoju „danych treningowych”, powoduje, że ważnym przedmiotem rozważań w literaturze przedmiotu jest zagadnienie eksploracji tekstów i danych (*Text and Data Mining*). Zagadnienie to obejmuje różnorodne metody umożliwiające elektroniczną analizę dużych ilości tekstów i danych w celu znalezienia w ich sferze nowych kierunków i zasad działania, wzorców, prawidłowości statystycznych lub korelacji. W Dyrektywie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/790 z 17 kwietnia 2019 r. w sprawie prawa autorskiego i praw pokrewnych na jednolitym rynku cyfrowym oraz zmiany Dyrektyw 96/9/WE i 2001/29/WE (DSM) podkreślono, że możliwa jest „eksploracja tekstów i danych [...] w odniesieniu do samych faktów lub danych, które nie są chronione prawem autorskim, i w takich przypadkach nie jest wymagane zezwolenie na podstawie prawa autorskiego”. Wyjaśnienia wymaga jednak obszar uprawnionego działania, gdy w procesie eksploatacji wykorzystywane są utwory. W szczególności w ujęciu potrzeb sztucznej inteligencji istotne są możliwości znalezienia rozwiązania potencjalnego konfliktu, monopolu autorskiego na przykład na polu eksploatacji w zakresie utrwalania i zwielokrotniania utworu – wytwarzania egzemplarzy utworu określoną techniką, w tym techniką cyfrową. Trzeba również zwrócić uwagę na zakres upoważnienia (wyjątku zawartego w DSM) do działań eksploracyjnych przyznany instytucjom dziedzictwa kulturowego takim jak biblioteki, muzea i archiwa. Dyrektywa ułatwia licencjonowanie w celu zapewnienia szerszego dostępu do treści przez wprowadzenie nowego systemu ułatwiającego instytucjom dziedzictwa kulturowego cyfryzację i rozpowszechnianie, w tym online oraz na skalę transgraniczną w UE, utworów uznanych za niedostępne w obrocie handlowym i znajdujących się w ich zbiorach. Chociaż Dyrektywa nie reguluje kompleksowo zagadnień prawa autorskiego na jednolitym rynku cyfrowym, to normuje kilka problematycznych i ważnych kwestii w kontekście kultury, takich w szczególności jak prawo pokrewne dla wydawców prasy czy nowe zasady odpowiedzialności dla platform cyfrowych udostępniających utwory zamieszczane przez użytkowników. To tylko wybrane zagadnienia, które wzbudziły gorącą dyskusję, a jej podsumowanie znalazło się w zawartych w tym tomie tekstach Marleny Sakowskiej-Baryły: *Otwarte dane i ponowne wykorzystywanie informacji sektora publicznego – nowoczesne narzędzia zapewniania konstytucyjnej zasady równego dostępu do dóbr kultury*, Adama Pązika: *Pojęcie dostawcy usług społeczeństwa informacyjnego w świetle Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/790*, i Aleksandry Bagieńskiej-Masioty: *Dozwolony użytek w zakresie eksploracji tekstów i danych w świetle Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/790*. Jędrzej Skrzypczak w artykule

Czy należy prawnie regulować funkcjonowanie platform mediów społecznościowych? analizuje prawne aspekty rozwoju tak zwanych mediów społecznych, uwarunkowań ich regulacji, koncepcji „odmasowionych” środków komunikacji i zacierania granic między producentami / nadawcami a konsumentami / odbiorcami / słuchaczami / widzami. Tom ten kończy artykuł Marcina Mazgaja odnoszący się do procesu elektronizacji obrotu prawnego na gruncie prawa spółek handlowych, a zatytułowany *Wirtualne zgromadzenia w spółkach kapitałowych*.

Serdecznie zapraszamy Państwa do lektury. Mamy nadzieję, że artykuły zgromadzone w tym tomie monograficznym przyczynią się do dalszego rozwoju interdyscyplinarnej wiedzy i badań z zakresu współczesnej cyberkultury.

*Agnieszka Ogonowska
Bogdan Fischer*